

Sygn. akt II KO 25/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **A. P.**

oskarżonego z art. 256 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron

w dniu 28 maja 2020 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w O.

z dnia 14 kwietnia 2020 r., sygn. akt II K (...),

w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu

z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku

UZASADNIENIE

Wniosek Sądu Rejonowego w O. o przekazanie sprawy oskarżonego A. P. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, nie zasługiwał na uwzględnienie. Argumentacja przytoczona na jego poparcie wcale nie przekonuje, że w przedmiotowej sprawie występują przesłanki uzasadniające zmianę właściwości miejscowej Sądu I instancji ukształtowanej normą ustawową.

W motywach wniosku słusznie dostrzega się, że przepis art. 37 k.p.k., określający wyjątek od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejsca popełnienia przestępstwa, ma na względzie m.in. takie sytuacje, które mogą właśnie stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w obiektywny sposób. Jednak skorzystanie z wyjątkowej instytucji procesowej, jaką

jest zmiana właściwości miejscowej na podstawie art. 37 k.p.k., musi zostać poprzedzone ustaleniem o spełnieniu przesłanki wymienionej w tym przepisie, tj. wykazaniem, że rozpoznanie przedmiotowej sprawy w sądzie dotychczas właściwym zagraża dobru wymiaru sprawiedliwości.

W realiach istniejących w sprawie Sądu Rejonowego w O., sygn. akt II K (...), to wymaganie nie zostało spełnione. Argumentacja przedstawiona we wniosku powołuje się na to, że w tej sprawie Sąd właściwy do jej rozpoznania ma status instytucji pokrzywdzonej jednym z czynów zarzuconych oskarżonemu. W rzeczywistości, wniosek o ściganie oskarżonego złożył, jako pokrzywdzony, dyrektor Sądu Rejonowego w O.. Zauważyć też trzeba od razu, że przedmiotowy czyn zarzucony osk. A. P. nie dotyczył działalności tego Sądu Rejonowego, który zwrócił się o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, ale polegał na zabrudzeniu elewacji ściany budynku, w którym Sąd ten ma swoją siedzibę, napisami wyczerpującymi znamiona innego przestępstwa. Nie ma więc żadnych przesłanek do tego, aby dopatrywać się w tej okoliczności kolizji interesów mogących rodzić obawę co do zachowania bezstronności przez sędziów Sądu Rejonowego w O.. Natomiast istota i waga wszystkich czynów zarzuconych oskarżonemu związana jest z naruszeniem dóbr chronionych zupełnie innej kategorii, które nie pozostają w żadnej relacji do okoliczności wymienionych we wniosku.

Ponadto, podkreślić też należy, że koszt usunięcia tej części skutków działalności osk. A. P. , która związana jest z czynem z pkt III aktu oskarżenia i dotyczyła budynku zajmowanego przez Sąd Rejonowy w O., został w istocie poniesiony przez ubezpieczyciela, o czym przekonuje pismo [...] Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. (k. – 415-416).

Wnosząc o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. należy każdorazowo wykazać, że istotnie – w konkretnie istniejących realiach – może powstać wątpliwość co do możliwości rzeczywiście obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy. Tymczasem, Sąd występujący w sprawie A. P. z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., w istocie sam takich obaw i wątpliwości nie wyraża. Dobro wymiaru sprawiedliwości, do którego ustawodawca odwołuje się w przepisie art. 37

k.p.k., jest niewątpliwie kategorią ogólną, ale powstanie przekonania o możliwości doznania uszczerbku musi znajdować oparcie w realnych zagrożeniach.

W treści wystąpienia Sądu Rejonowego w O.. nie uzasadniono natomiast związku między wnioskiem o zmianę właściwości miejscowej, a koniecznością rozpoznawania roszczeń pokrzywdzonych o naprawienie szkody, wobec czego trudno tę okoliczność traktować jako argument przemawiający za uwzględnieniem przedstawionej inicjatywy.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.